



GAWĘDA

Autor:	<i>Dawid Kotecki</i>
Tytuł:	<i>Wypad w góry</i>
Temat:	Gdy naprawdę czegoś potrzebujesz, ale nie tylko dla siebie, ale i dla innych, zamiast 2 rąk do pracy, będziesz miał setki.

Pewnego dnia drużyna wędrownicza "Bukowina" wyruszyła na biwak harcerski w Bieszczady. Od dawna marzyli o obozie "na dziko", a takie góry idealnie się na to nadawały! Po długiej wędrówce zaczęli rozbijać namioty, budować miejsce ogniskowe oraz szykować potrawy. Jednak wszystko było im na przekór; mapa została zgubiona, namioty nie chciały się wbić w skalistą ziemię, drewno było zbyt mokre by zapłonąć, a do jedzenia dostały się mrówki, ponieważ cała drużyna nieuważnie złożyła swoje namioty w wielkim mrowisku. Wszyscy niezmiernie się zasmucili, ponieważ ich pierwszy biwak w dzikim lesie nie zapowiadał się najlepiej, a do tego kiszki grały im marsza. Drużynowy razem z dwójką przybocznych nakazali reszcie nigdzie się nie ruszać, a sami oddalili się by się naradzić. Żaden z nich nie przewidział takich problemów. Niestety zamiast szukać rozwiązania zaczęli marudzić i narzekać. Po krótkiej chwili przerodziło się to w złość oraz zwalanie winy jeden na drugiego. W tym czasie reszta drużyny usiadła w kręgu i śpiewała piosenki. Gdy usłyszeli gniewne krzyki kadry popatrzyli po sobie z niedowierzaniem. Co to się dzieje? Czy tak zachowują się harcerze?

-Pobawmy się! - krzyknął ktoś

Uśmiechy wnet pojawiły się na twarzach. Po krótkim rozdzieleniu zadań dzieci rozbiegły się po lesie w poszukiwaniu dobrego gruntu, czegoś co można zjeść oraz innych bardziej lub mniej potrzebnych rzeczy. Wszystko obrócili w zabawę i natychmiast zapomnieli przez to o głodzie. Kadra słysząc okrzyki drużyny przybiegła na miejsce biwaku. Zrozumieli wtedy, że postąpili bardzo niewłaściwie. Przeprosili się nawzajem i dołączyli do zabawy. Po chwili mieli rozstawione namioty, nową mapę od spotkanej grupy nieokreślonych wędrowników po górach, a także trochę jedzenia od nich!

Morał jest taki Gdy naprawdę czegoś potrzebujesz, ale nie tylko dla siebie, ale i dla innych, zamiast 2 rąk do pracy, będziesz miał setki. Czuwaj